

BOŻYDAR RZĄD-GÓRNICKI

ur. 1929; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, rodzina i dom rodzinny, rodzeństwo, dziadkowie, losy rodziny

Moja rodzina

[Moje] siostry: była Helena, która była niepełnosprawną. Na początku bardzo ładnie się rozwijała, później chorowała, w czasie pierwszej wojny [światowej], na śpiączkę. Druga była Eugenia, która później wyszła za mąż. Która kończyła romanistykę na KUL-u, przed wojną. Trzecia była Kazimiera, która też wyszła za mąż, za Mariana Niedzielskiego, weterynarza. Mieszkali najpierw w Zakrzówku, a później w dzielnicy Dziesiątej, na Morcinka. I ostatnia, czwarta siostra to była Jadzia, Bochrowa po mężu. Która była siedem lat ode mnie starsza. Tylko. Bo brat był z 1915 roku. 1915, może 1916. Ale zmarł na gruźlicę na początku 1937 roku. Poza tym miałem dosyć sporo rodziny w samym Lublinie i na Kalinowszczyźnie też. W Lublinie z przed wojny pamiętam jak odwiedzałem na Dziesiątej Dymidasów. Dymidasowa była siostrą mojego ojca. Ojca rodzice kupili dom w swoim czasie, na ulicy Żelaznej w Lublinie. Dziadek pracował na kolei. A drugi dziadek, Górnicki, ojciec mojej mamy, mieszkał na ulicy Wiejskiej. I tam prowadził gospodarstwo ogrodnicze. Babcia nazywała się Salomea. To pamiętam właśnie. Salomea Górnicka.

Data i miejsce nagrania	2011-05-19, Mrozy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"